

Narody, mniejszości narodowe,
religijne, grupy etniczne
ich miejsce we współczesnych państwach

Redakcja naukowa
Izabela Rycerska
Michał Gołoś

Wyższa Szkoła Stosunków Międzynarodowych
i Komunikacji Społecznej w Chełmie

Chełm 2018

Recenzent
Prof, dr Zahari Zahariev (Bułgaria)

Opracowanie redakcyjne
Grzegorz Figiel

Korekta
Beata Bajkiewicz

Projekt okładki
Sebastian Zonik

Copyright by
Wyższa Szkoła Stosunków Międzynarodowych
i Komunikacji Społecznej w Chełmie

Wydawca
Wyższa Szkoła Stosunków Międzynarodowych
i Komunikacji Społecznej w Chełmie
22-100 Chełm, ul. Hrubieszowska 102

ISBN
978-83-61787-01-3

Drukarnia TEKST spółka jawna
Emilia Zonik i wspólnicy
ul. Wspólna 19, 20-344 Lublin

SYTUACJA MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH W PUBLICYSTYCE
ALEKSANDRA BOCHEŃSKIEGO

Uwagi wstępne

Aleksander Bocheński (1904-2001) był publicystą, eseistą historycznym, a także tłumaczem i politykiem. Należał do współtwórców „Buntu Młodych”, a po zmianie nazwy periodyku również „Polityki”. Jego artykuły były wydawane w „Problemach”, piśmie powstałym z inicjatywy Ksawerego Pruszyńskiego i stanowiącym swego rodzaju bardziej krytyczną wobec rządu filię „Buntu Młodych”¹. Sporadycznie publikował też w wileńskim „Słowie”. W pracy publicystycznej skupiał się na polityce wewnętrznej, a zwłaszcza na zagadnieniach narodowościowych.

W 1930 roku Jerzy Giedroyc objął redakcję tygodnika „Dzień Akademicki”, dodatku do „Dnia Polskiego”. Z czasem przekształcił pismo w dwutygodnik pod nazwą „Bunt Młodych”, którego był redaktorem w latach 1931-1939². Jerzy Giedroyc nawiązał współpracę z wieloma wybitnymi intelektualistami, m.in.: Adolfem Bocheńskim, Aleksandrem Bocheńskim, Piotrem Duninem-Borkowskim, Ksawerym Pruszyńskim, Mieczysławem Pruszyńskim, Kazimierzem Studentowiczem, Stanisławem Swaniewiczem. Byli to przede wszystkim ludzie młodzi, wyróżniający się wybitnym warsztatem pisarskim³. Warto wspomnieć, że na łamach „Buntu Młodych” debiutował Aleksander Bocheński. W 1933 roku został opublikowany jego artykuł pod tytułem *Czerwienimy się za Was panowie*⁴.

Według redaktora J. Giedroycia: „wyznacznikiem linii politycznej »Buntu Młodych«, zarówno pisma, jak i całej grupy, było nastawienie państwowe. Rzeczą zasadniczą było wzmocnienie władzy państwowej. Ważny też był nacisk na sprawy mniejszościowe i pewien radykalizm społeczny”⁵. Środowisko „Buntu Młodych” zdominowały trzy wytyczne: silne państwo, szacunek i przywiązanie dla Józefa Piłsudskiego oraz niechęć do poprzedników politycznych. Należy też podkreślić, że wpływ na postawę ideową grupy, skupionej wokół pisma, miały koncepcje polityczne organizacji „Myśl Mocarstwowa”⁶.

¹ Szerzej na ten temat: R. Habielski, J. Jaruzelski, *Zamiary, przestrogi, nadzieje. Wybór publicystyki Bunt Młodych Polityka 1931-1939*, Lublin 2008, s. 468.

² Czasopismo w 1937 roku zmieniło nazwę na „Polityka” i pod tym tytułem było wydawane do sierpnia 1939 roku. J. Giedroyc, *Autobiografia na cztery ręce*, Warszawa 1994, s. 52-54.

³ Ibidem, s. 64-76.

⁴ A. Bocheński, *Czerwienimy się za Was panowie*, „Bunt Młodych”, styczeń 1933, nr 35, s. 1.

⁵ J. Giedroyc, op. dt., s. 59.

⁶ W 1927 roku w Warszawie, w wyniku połączenia Akademickiego Związku Polskiej Myśli Mocarstwowej i Organizacji Polskiej Młodzieży Zachowawczej, powstał Związek Akademicki Polska Myśl Mocarstwowa. Nazwa tej organizacji w kolejnych latach ulegała zmianom. W 1928 roku Jerzy Giedroyc rozpoczął działalność w organizacji Myśl Mocarstwowa, zob.: R. Habielski, J. Jaruzelski, *Zamiary...*, s. 457-458.

Stanowisko polityczne środowiska „Buntu Młodych” zostało przedstawione w broszurze *Polska idea imperialna*⁷. Do głównych autorów należeli Adolf Bocheński (polityka zagraniczna), Aleksander Bocheński (zagadnienia mniejszościowe, oprócz kwestii żydowskiej), Stanisław Skwarczyński (zagadnienia rolne) i Kazimierz Studentowicz (pozostałe problemy). Autorzy wspomnianej broszury podkreślali potrzebę silnej władzy państwowej, niezależnej od opinii publicznej, zwłaszcza w kwestii polityki zagranicznej i wojska oraz bezwzględnie przestrzegającej zasad praworządności. W polityce zagranicznej, którą w piśmie zajmował się Adolf Bocheński wysuwano, jako cel główny, niedopuszczenie do porozumienia Niemiec ze Związkiem Sowieckim, z czego wynikała konieczność zbliżenia z Niemcami. W kwestii mniejszości narodowych, które były dziedziną Aleksandra Bocheńskiego, sprzeciwiano się represjom wobec mniejszości i polityce polonizacyjnej, z kolei w sprawach wsi i rolnictwa, którymi zajmowali się K. Studentowicz i S. Skwarczyński, proponowano gospodarkę farmerską i walkę z przeludnieniem poprzez uprzedmiotowienie Polski⁸.

Sytuacja społeczności ukraińskiej na pograniczach wschodnich Polski była bardzo trudna. Obok odmienności wyznaniowych ujawniały się wśród Ukraińców także dysproporcje w świadomości narodowej, które umotywowały ich stosunek do polityki, historii, kultury i języka⁹. O ile w skali państwa mniejszość ukraińska stanowiła niski odsetek ludności, o tyle na Kresach Wschodnich była większością, sięgającą 15-16% ogółu ludności i zamieszkującej 37,8% południowo-wschodnich obszarów państwa, obejmujących tereny Wołynia, Podola, Podkarpacia, Karpat Wschodnich, ziemi chełmskiej i podlaskiej¹⁰.

Po odzyskaniu niepodległości dokonano zmian w podziale administracyjnym państwa polskiego. W sierpniu 1919 roku *Ustawa tymczasowa* utworzyła na terenach wyzwolonych spod okupacji państw centralnych pięć województw: białostockie, kieleckie, lubelskie, łódzkie, warszawskie oraz wydzielono obszar Warszawy, jako stołecznego miasta¹¹. W okresie rokowań brzeskich prowadzonych w lutym 1918 roku z Ukraińską Radą Ludową, tym razem Niemcy powrócili do idei oderwania Chełmszczyzny od Królestwa¹². Głównym celem tego posunięcia było

⁷ *Polska idea imperialna*, Warszawa, Wydawnictwo „Polityki”, 1938, passim.

• J. Giedroyc, op. cit., s. 61; R. Habielski, J. Jaruzelski, *Zamiary...*, s. 476-477. W kwestii ukraińskiej proponowano m.in.: „Zasadniczo wszystkie problemy mniejszościowe w stosunku do Ukraińców winny być rozwiązane na zasadzie kraju mieszanego. Należy stworzyć statut umożliwiający współżycie dwóch narodów zamieszkujących tę samą dzielnicę”, Ibidem.

⁹ A. Chojnowski, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921-1939*, Wrocław- Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 7-8.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ W. Ćwik, I. Reder, *Lubelszczyzna, dzieje rozwoju terytorialnego, podziału administracyjnych i ustroju władz*, Lublin 1977, s. 124.

¹² „W 1916 roku okupanci nie przyłączyli czterech powiatów do proklamowanego Królestwa Polskiego. Niemcy pozostawili cztery powiaty guberni siedleckiej, czyli bialski, konstantynowski, radzyński i włodawski, w swoich rękach, jako monetę przetargową na wypadek separatystycznych układów z Rosją lub Ukrainą, którą wykorzystali w układzie brzeskim z nacjonalistami ukraińskimi w lutym 1918

zapewnienie dostaw ukraińskiego zboża dla zapobieżenia katastrofie aprowizacyjnej państw centralnych. Do ratyfikacji traktatu nie doszło ani w Wiedniu, ani w Berlinie, na co wpływ miało nie tyle zgodne potępienie tego aktu przez polską opinię publiczną, co niewywiązanie się ukraińskiego rządu ze zobowiązań zbożowych oraz zbliżająca się klęska Niemiec i Austro-Węgier. Jednak północne tereny guberni chełmskiej pozostawały pod okupacją i terrorem zgrupowania wojsk niemieckich, nawet kilka miesięcy po odzyskaniu niepodległości przez Polskę¹³.

W Polsce, jeszcze w latach dwudziestych, odrzucono program premiera Władysława Grabskiego, który zakładał przeprowadzenie radykalnej reformy rolnej na terenach zamieszkałych przez Ukraińców. Nie doszło też do powstania uniwersytetu ukraińskiego, którego utworzenie w 1924 roku zakładał premier¹⁴. Sejm pierwszej kadencji uchwalił ustawę, która mniejszościom narodowym (w tym Ukraińcom) dawała możliwość tworzenia szkół prywatnych. Postanowień tych nie skonsultowano z Ukraińcami, którzy nie zgadzali się z treścią ustawy. Zapisy prawne były jednak martwe, bowiem w lokalnych stosunkach polsko-ukraińskich w dużej mierze decydował czynnik nacjonalistyczny¹⁵.

Nacjonalizm ukraiński w starciu z nacjonalizmem polskim doprowadził na kresach wschodnich państwa do wielu bolesnych ekscesów politycznych i walk. Bratobójcza wojna polsko-ukraińska zapoczątkowana zajęciem przez Ukraińców Lwowa oraz całej Galicji Wschodniej w nocy z 31 października na 1 listopada 1918 roku stanowiła zaledwie jeden z pierwszych etapów kształtowania się granic państwa polskiego. Ostatecznie zawarcie pokoju, a w konsekwencji uznanie przynależności prowincji lwowskiej do Polski nastąpiło na mocy Konferencji Ambasadorów 15 marca 1923 roku. Wówczas też przyjęto linię Zbrucza jako południowo-wschodnią granicę Rzeczypospolitej¹⁶.

Warto podkreślić, że tak Kościół rzymskokatolicki, jak i Cerkiew greckokatolicka były nierozzerwalnie związane z wartościami społeczno-politycznymi ówczesnej epoki. U kresu istnienia monarchii austro-węgierskiej szczególnego natężenia nabrały ideały patriotyczne, wyrażające się w oczekiwaniu obu narodów: polskiego i ukraińskiego na uzyskanie własnych, niepodległych państw. Nadzieje te

roku. Jednym z punktów podpisanego przez państwa centralne z tzw. Centralną Radą Ukraińską traktatu z dnia 9 lutego 1918 roku było odstąpienie Chełmszczyzny i Podlasia w granicach szerszych niż wyodrębniona przez władze rosyjskie gubernia chełmska. Wytyczona granica przylączyła do Ukrainy cały powiat tomaszowski, hrubieszowski i włodawski, prawie cały zamojski z Zamościem, chełmski, radzyński i konstantynowski, pół biłgorajskiego, część krasnostawskiego - łącznie 16 tysięcy kilometrów i około miliona ludności, wśród której 55 % stanowili Polacy, a 30 % Ukraińcy", Zob.: W. Ćwik, J. Reder, op. cit., s. 116-117.

¹³ L. Grosfeld, *Sprawa Chełmszczyzny w 1918 roku*, „Kwartalnik Historyczny”, R. LXXXI, nr 1, 1974, s. 35-42.

¹⁴ S. Łoś, *Sprawa ukraińska. Wybór pism*, Kraków 2012, s. 184.

¹⁵ P. S. Łoś, *Szkice do portretu ziemian polskich XX wieku*. Warszawa 2005, s. 320.

¹⁶ M. Kozłowski, *Miedzy Sanem a Zbruczem. Walki o Lwów i Galicję Wschodnią 1918-1919*, Kraków 1990, s. 298-304; G. Łukomski, C. Partacz, B. Polak, *Wojna polsko-ukraińska 1918-1919. Działania bojowe - aspekty polityczne - kalendarium*, Koszalin - Warszawa 1994, s. 105, 265-274.

cieszyły się poparciem Kościoła obu obrządków, a po stronie ukraińskiej w szeregu głównych propagatorów stali duchowni unicy¹⁷. Niestety, jak pisał Jan Stanisław Łoś, publicysta i profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, czynnikiem zapalnym, stymulującym antagonizmy, zwłaszcza wśród ludności chłopskiej, była „(...) tocząca się pomiędzy duchowieństwem rzymsko- i greckokatolickim walka o »duszę«. (...) Oba obrządki pozostawały obrządkami tylko w płaszczyźnie prawa kanonicznego, w płaszczyźnie politycznej stały się dwoma wrogimi sobie Kościołami narodowymi”¹⁸.

1. Publicystyka Aleksandra Bocheńskiego - mniejszość ukraińska i białoruska

Na łamach obu pism, „Buntu Młodych” i „Polityki”, zwłaszcza w sprawach mniejszościowych, projektowano autonomię dla Małopolski Wschodniej oraz kategorycznie domagano się zakończenia wszelkich represji wobec Ukraińców¹⁹. Zdarzało się, że artykuły Aleksandra Bocheńskiego na temat sprawy ukraińskiej, a zwłaszcza propozycje jej rozwiązania, były często źródłem starć z opinią obozu rządzącego²⁰. Bocheński był zwolennikiem stworzenia szerokich swobód dla mniejszości ukraińskiej, licząc przy tym na jej poparcie w ewentualnej wojnie z Rosją²¹.

Koncepcja rozwiązania sytuacji ludności ukraińskiej zamieszkującej Polskę prezentowana przez Aleksandra Bocheńskiego, przedstawiciela środowiska „Buntu Młodych”, przybierała formę sojuszu. Przedstawiano dwie odmienne wizje rozwiązywania problemu, po pierwsze - ideę sfederowania Ukrainy Nadniedprzańskiej oraz po drugie - nadanie autonomii Galicji Wschodniej²². Na łamach periodyku A. Bocheński podkreślał, że do osiągnięcia celu niezbędne były działania prowadzące do poprawy sytuacji Ukraińców w Polsce, zarówno pod względem politycznym, jaki gospodarczym. Prognozowano, że zapewnienie Ukraińcom warunków do zaspokajania potrzeb kulturalnych i gospodarczych nie spowoduje wzrostu separatyzmu, a wyeliminowanie napięć w stosunkach polsko-ukraińskich wzmocni Rzeczpospolitą²³.

Rozważaniom nad sposobem ustalenia problemu ludności niepolskiej mieszkającej na wschodnich obszarach Rzeczypospolitej towarzyszyło przekonanie o znacznym zapóźnieniu cywilizacyjnym i kulturalnym Białorusinów i Ukraińców

¹⁷ F. Rzemieniuk, *Cerkiew greckokatolicka w Małopolsce Wschodniej a ukraiński ruch nacjonalistyczny (na przykładzie wydarzeń z przełomu 1918-1919 roku)*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny”, t. 6, 1989, s. 67 i n.

¹⁸ S. Łoś, op. cit., s. 14.

¹⁹ J. Giedroyc, op. cit., s. 69.

²⁰ A. Bocheński, *Kirów a Pieracki*, „Bunt Młodych”, 25 I 1935, nr 2, passim.

²¹ Idem, *Wyprawa kijowska lekcją historyczną*, „Bunt Młodych”, 5 maja 1934, nr 8/57, passim; idem, *A4e-dytacje polityczne*, „Bunt Młodych”, 10 III 1936, nr 4, s. 1; *Za pięć dwunasta*, „Bunt Młodych”, 20 XII 1933, nr 49, s. 4-5; A. Bocheński, *Problem Ukrainy*, „Słowo”, 27 VI 1930, nr 120, s. 1; zob. J. Giedroyc, op. cit., s. 69.

²² Por. S. Rudnicki, *Działalność polityczna polskich konserwatystów 1919-1926*, Wrocław 1981, s. 90-93, 143.

²³ A. Bocheński, *Problem Ukrainy...*, s. 1; idem, *Na zakręcie sprawy ukraińskiej (artykuł dyskusyjny)*, „Słowo”, 23 IV 1932, nr 93, s. 1.

w stosunku do ludności polskiej²⁴. Zgodnie z przekonaniem Ryszarda Bendera, historyka, w Polsce w dwudziestoleciu międzywojennym mniejszości narodowe stanowiły około 1/3 ludności. Wśród Ukraińców i Białorusinów przeważała ludność wiejska. W wielu miastach wschodniej Polski znaczna część inteligencji ukraińskiej i miejscowego duchowieństwa greckokatolickiego zabiegała o rozwój narodowości ukraińskiej i białoruskiej²⁵.

Ideolodzy nurtu konserwatywnego optowali za Polską, jako monarchią dynastyczną, przede wszystkim zaś konstytucyjną, bądź republiką prezydencką, wzorowaną na Stanach Zjednoczonych. Aleksander Bocheński, będący reprezentantem idei mocarstwowej, projektował ideę przyszłego rozbioru Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR), który miałby się dokonać w sojuszu Polski z mniejszościami słowiańskimi. Głównym celem owego sojuszu miało być przywrócenie niepodległości republikom zintegrowanym politycznie z „organizmem radzieckim”. W mniemaniu Bocheńskiego, osłabione w ten sposób państwo radzieckie nie stanowiłoby więcej zagrożenia dla wschodniej granicy Rzeczypospolitej, a Polska stałaby się naturalnym centrum i orędownikiem interesów słowiańskiej wspólnoty etniczno-geograficznej²⁶. Wzmocnienie państwa polskiego Bocheński upatrywał w podziale Rosji na kilka mniejszych państw. Jednocześnie akcentował kult siły, jako jedynej szansy na walkę z wielkim sąsiadem, co było charakterystyczne dla zwolenników idei mocarstwowej²⁷.

Zgodnie z przekonaniem Włodzimierza Micha, badacza myśli politycznej, wśród konserwatystów występowały trzy sposoby postrzegania kwestii narodowej: nacjonalistyczny, uniwersalistyczny oraz imperialistyczny²⁸. Imperialiści - neo-konserwatyści, wywodzący się z organizacji „Myśl Mocarstwowa Związek Akademicki” i grupa „Słowa” oraz ze środowiska skupionego wokół pism „Bunt Młodych” i „Polityka”, głosili prymat racji stanu i podkreślali szkodliwość nacjonalizmu²⁹. Zgodnie uważali, iż wszelkie próby zwiększenia potencjału narodowego poprzez dążenie do walki z mniejszościami narodowymi, skończyłoby się „ruiną” społeczno-gospodarczą³⁰.

²⁴ E. Maj, *Od „biernej masy plemiennej do komiwojażera”*, [w:] *Między rzeczywistością polityczną a światem iluzji*, red. J. Jachymek, W. Paruch, Lublin 2002, s. 17.

²⁵ R. Bender, *Kościół katolicki w Polsce odrodzonej*, [w:] *Życie polityczne w Polsce 1918-1939*, red. J. Żarnowski, Wrocław 1985, s. 320.

²⁶ J. Jaruzelski, *Stanisław Cat-Mackiewicz 1896-1966*, Warszawa 1987, s. 34; S. Mackiewicz, *Ruch monarchiczny w Polsce*, „Słowo”, 1925, s. 1. Zob. też: W. Mich, *Między nacjonalizmem a imperializmem. Ruch konserwatywny (1918-1939)*, [w:] *Między rzeczywistością...*, s. 64.

²⁷ A. Bocheński, *Dzieje głupoty w Polsce. Pamflety dziejopisarskie*. Warszawa 1988, s. 124.

²⁸ W. Mich, *Problem mniejszości narodowych w myśli politycznej polskiego ruchu konserwatywnego (1918-1939)*, Lublin 1992, s. 12 i n.

²⁹ Idem, *Między nacjonalizmem...*, s. 53. Włodzimierz Mich, powołując się na publicystę Stanisława Mackiewicza, podkreślił, że „ideologia nacjonalistyczna prowadzi do rewolucji narodowościowej i grozi rozbiciem państwa. Nacjonalizm sprowadza się do dbania o interesy własnej grupy etnicznej, bez względu na interes państwa. Tym samym niemożliwia rozrastanie się narodu drogą asymilacji”, ibidem.

³⁰ A. Bocheński, *Istotna treść nacjonalizmu polskiego*, „Bunt Młodych”, 10 V 1938, nr 11, passim.

Należy podkreślić, że Aleksander Bocheński, mimo iż był zwolennikiem idei mocarstwowej, to w przeciwieństwie do większości monarchistów, nie był zdecydowanym nacjonalistą. Szczególnie mocno zależało mu na odzyskaniu niepodległości przez republiki słowiańskie, które zostały wchłonięte przez imperialną politykę ZSRR³¹.

Bocheński nigdy nie uważał się za stronnika nacjonalizmu, jednak mimo wszystko próbował dostrzec pozytywne aspekty tego zjawiska. W jednym z artykułów napisał: „W nacjonalizmie znajdują wyładowanie wielkie siły narodu. Nacjonalizm to prąd jednoczący we wspólnym celu wolę i siły narodu. (...) Zawsze jest siłą twórczą. (...) Istnieje możliwość aktywnego kierunku nacjonalizmu polskiego. Będzie nim imperializm”³². Poddał wnikliwej analizie ustawę z 31 lipca 1924 roku o języku państwowym i urzędowym, w której wyraz „ukraiński” został zastąpiony słowem „ruski”, a w nawiasie pisano: „rusiński”³³. Uważał, że Polacy w nieuzasadniony i bezmyślny sposób poniżali godność narodową najliczniejszej mniejszości narodowej kraju, co, jak słusznie przewidział, w przyszłości miało przyczynić się do wzajemnych nieporozumień. Apelowal do polskiego rządu o zaprzestanie różnego rodzaju szykan i krytyki, a raczej stworzenie warunków rozwoju oraz zgodnego współżycia mniejszości ukraińskiej z innymi obywatelami³⁴.

Imperialiści - neokonserwatyści, wywodzący się z organizacji Myśl Mocarstwowa, do których należeli Aleksander Bocheński i jego brat Adolf, opowiadali się za ekspansją terytorialną na wschód, rozbiciem Rosji i przyłączeniem do Polski ziem zamieszkałych przez Białorusinów i Ukraińców oraz przyłączeniem terenów gwarantujących stały dostęp do morza. Przekonani o nieuchronnym konflikcie z Rosją, opowiadali się za pozyskiwaniem sojuszników rekrutujących się z Ukraińców i Białorusinów. Uważali, że celem polityki polskiej musi być uniknięcie irredenty tych narodów w Polsce, a wywołanie jej w Rosji. Ponadto twierdzili, że nie można dopuścić do przeciwstawiania się Ukraińców i Białorusinów Rzeczypospolitej, gdyż ich ewentualny sojusz z Rosją byłby dla Polski „ostateczną klęską”³⁵.

W 1930 roku napięcia w skupiskach ukraińskich osiągnęły takie ekstremum, iż polskie organy rządowe nie były już w stanie opanować sytuacji. Zastosowane metody przywracania spokoju wzmagały nienawiść do władz polskich. Pacyfikacja spowodowała, że wielu Ukraińców, dotychczas lojalnych wobec państwa polskiego, stawało się jego aktywnymi przeciwnikami. Stosunki polsko-ukraińskie zaczęły się wyraźnie pogarszać. W 1931 roku zamordowano znanego publicystę Tadeusza

³¹ Idem, *Wyprawa kijowska...*, passim; Od Redakcji, *Tezy historyczne*, „Bunt Młodych”, 20 kwietnia 1935, nr 9, s. 1.

³² A. Bocheński, *Istotna treść...*, s. 1.

³³ Idem, *Problem polityczny Ziemi Czerwińskiej*, [w:] *Problem polsko-ukraiński w Ziemi Czerwińskiej*, red. A. Bocheński, S. Łoś, W. Bączkowski, Warszawa 1938, s. 108.

³⁴ Ibidem, s. 112.

³⁵ Idem, *Imperializm nacjonalistyczny a imperializm państwowy*, „Myśl Mocarstwowa”, czerwiec 1927, nr 1, s. 7; idem, *Smoleńsk, nacjonalizm i zakłamanie*, „Słowo”, 3 II 1933, nr 33, s. 1.

Hołówkę, a w 1934 roku z rąk ukraińskich nacjonalistów zginął minister spraw wewnętrznych Bronisław Pieracki. Ukraińcy chcieli zastraszyć Polaków i wyrzucić na nich ustępstwa w wielu sprawach natury społecznej, politycznej i gospodarczej³⁶.

W następstwie, powyżej opisanych zdarzeń, utworzono obóz w Berezie Kartuskiej. Publicyści na łamach pisma „Bunt Młodych” często dawali wyraz sprzeciwu wobec jego utworzenia, natomiast sam J. Giedroyc zajmował wobec tej sprawy neutralne stanowisko³⁷. Po powstaniu obozu zaczęły się masowe aresztowania i represje, zarówno w stosunku do działaczy ukraińskich, jak i polskich. Aleksander Bocheński przewidywał, że wszelkie represje ze strony rządzącej będą wywoływały negatywne reakcje i nie doprowadzą do pozytywnego rozwiązania³⁸. W artykule *Kirów a Pieracki* A. Bocheński wskazywał, że zabójstwo B. Pierackiego było wynikiem polityki polskiego państwa wobec Ukraińców, a także prowokacją polskich służb specjalnych³⁹. W konkluzji przestrzegał przed podobnymi wypadkami i pisał, że: „społeczeństwo i rząd muszą się bronić przeciw skrytobójczym zamachom na swoich ministrów, ale społeczeństwo nie powinno przy okazji mordu załatwiać rozmaitych porachunków, bo wtedy łatwo może się zdarzyć, że zamgli się oczywistość tego, dla kogo to mord był stratą, a dla kogo zyskiem”⁴⁰. Artykuł Bocheńskiego wywołał reakcję ze strony rządu. Tekst oburzył ówczesnego ministra spraw wewnętrznych Mariana Zyndrama Kościalkowskiego, który domagał się kary dla redaktora „Buntu Młodych” i zesłania go do obozu w Berezie Kartuskiej. Do wykonania wyroku jednak nie doszło⁴¹.

Latem 1935 roku kierownictwo największego legalnie działającego ukraińskiego ugrupowania politycznego w Drugiej Rzeczypospolitej, czyli Ukraińskiego Zjednoczenia Narodowo-Demokratycznego (UNDO), zrezygnowało z postawy negacji i zdecydowało się na normalizację stosunków z rządem polskim, co znalazło wyraz w subwencjach na rozwój ukraińskich organizacji kulturalno-oświatowych i gospodarczych oraz koncesjach szkolnych. Jednak wyżej wymieniona normali-

³⁶ H. Chałupczak, T. Browarek, *Mniejszości narodowe to Polsce 1918-1995*, Lublin 1998, s. 84- 85; P. S. Łoś, op. cit., s. 321.

³⁷ J. Giedroyc, op. cit., s. 33, 69. Jerzy Giedroyc wspominał, że artykuł Aleksandra Bocheńskiego przyczyni się do niedosłanego zesłania redaktora „Buntu Młodych” do Berezy. „W »Buncie Młodych« ukazał się artykuł Aleksandra Bocheńskiego zatytułowany *Kirów a Pieracki*, za który ówczesny premier, Kościalkowski, postanowił wysłać mnie do Berezy. Zwrócił się zatem do Poniatowskiego, by zwolnił mnie z pracy, gdyż nie może przecież posłać do Berezy urzędnika państwowego. (...) Wszyscy moi przyjaciele wstawiali się za mną bez skutku, aż nagle sprawa ucichła”, ibidem, s. 33-34. Na temat obozu w Berezie, Giedroyc wyraził przekonanie, że „pomysł stworzenia takiego miejsca odosobnienia był uzasadniony ogromnymi lukami w polskim prawie karnym, które nie miało żadnych przepisów pozwalających zwalczać spekulacje, korupcje. (...) Bereza miała być środkiem tymczasowym. Ale stała się narzędziem załatwiania porachunków politycznych z Ukraińcami, komunistami i każdym, kto nie odpowiadał rządowi”, ibidem, s. 42.

³⁸ A. Bocheński, *Kirów...*, s. 1; R. Habielski, J. Jaruzelski, *Zamiary...*, s. 51-53, s. 315.

³⁹ A. Bocheński, *Kirów...*, passim; zob.: J. Giedroyc, op. cit., s. 69.

⁴⁰ A. Bocheński, *Kirów...*, s. 1.

⁴¹ Wspominał o tym Jerzy Giedroyc, że w jego obronie stanął minister rolnictwa Juliusz Poniatowski, u którego w ówczesnym czasie pracował. Więcej na ten temat: J. Giedroyc, op. cit., s. 33-34.

zacja stosunków nie przyniosła oczekiwanych przez Ukraińców rezultatów. Władze polskie nie zmieniły zasadniczego kierunku swojej polityki w kwestii ukraińskiej. Nadal prowadzona była polityka regionalizacji, a władze nie zrezygnowały z popierania osadnictwa polskiego na kresach wschodnich i rewindykacji cerkwi prawosławnych. Kontrowersje polsko-ukraińskie nasiliły się w 1938 roku zarówno w wyniku napięć w stosunkach międzynarodowych, jak i zmian w polityce mniejszościowej władz polskich⁴².

W 1938 roku nakładem „Polityki” ukazała się książka pod tytułem: *Problem polsko-ukraiński w Ziemi Czerwieńskiej*, autorstwa Aleksandra Bocheńskiego, Stanisława Łosia i Włodzimierza Bączkowskiego. W jednym z rozdziałów wyrażono pogląd, że polityka polonizacyjna jest daremna i nie przyniesie pozytywnych efektów. Oczekiwaniem działaniem państwa polskiego byłaby współpraca z Ukraińcami, zwłaszcza w przypadku potencjalnej wojny z Rosją. Autorzy książki uważali też, że Ukraińcy powinni posiadać własny uniwersytet i poprzez udział w samorządzie terytorialnym, ściśle współdziałać z narodem polskim⁴³.

2. Mniejszość żydowska

W kwestii żydowskiej stanowisko środowiska skupionego wokół „Bunt Młodych” i „Polityki”, w tym również Aleksandra Bocheńskiego, było odmienne niż wobec mniejszości ukraińskiej. W jednym z rozdziałów broszury wydanej w 1938 roku pod tytułem *Polska imperialna* wyrażono pogląd, że problem żydowski nie mógł być rozwiązany poprzez asymilację, ze względu na znaczne rozproszenie tej ludności. Wskazywano, że problem mniejszości żydowskiej rozwiązałaby masowa emigracja Żydów do Palestyny. Jednocześnie publicyści borykali się z wieloma sprzecznościami związanymi z tą sprawą. Przede wszystkim światopogląd katolicki zabraniał prześladowania mniejszości żydowskiej, a ponadto wielu publicystów obu pism miało przyjaciół wśród Żydów⁴⁴. Środowisko pisma wyraźnie odrzucało antysemityzm. Ponadto niektórzy publicyści żydowscy współpracowali z „Buntem Młodych”, jak Ignacy Reisler czy Żejmo Żejmis⁴⁵.

Aleksander Bocheński w artykule pod tytułem *Śmiertelne niebezpieczeństwo żydowskie* pisał: „Czy walka z Żydami jest najważniejszą dla Polski dzisiejszej sprawą, czy wolno nam tej walce zająć w naszych myślach i czynach miejsce takie, by wszystkie inne problemy pozostały w cieniu lub zawieszeniu? (...) Dotąd zwalczaaliśmy prawie wyłącznie tendencje pogromowe młodzieży i nie tylko młodzieży narodowej. (...) Stwierdziliśmy krótko i węzłowo to, że propaganda pogromowa, tolerancja i bierność wobec pogromów jest drogą wiodącą prosto do anarchii. (...) Z chwilą, gdy tłumy zrozumieją, że mogą bezkarnie rabować i palić sklepy żydow-

⁴² H. Chałupczak, T. Browarek, op. cit., s. 85.

⁴³ R. Habielski, J. Jaruzelski, *Zamiary...*, s. 475.

⁴⁴ J. Giedroyc, op. cit., s. 62-63.

⁴⁵ Ibidem, s. 62 i 68. Po II wojnie światowej Ignacy Reisler zmienił personalia na Jerzy Sawicki i był oskarżycielem z ramienia Polski w Norymberdze, ibidem, s. 68.

skie, to jutro pójdą rabować i palić gmach starostwa lub sądu. Instynkty mas są zawsze i wszędzie takie same. (...) Całe zaognienie problemu walki z Żydami kładliśmy na konto słabości pewnych czynników, które za stan porządku w kraju są odpowiedzialne i odpowiedzą przed historią. (...) I oto w takiej chwili, gdy wszystko jest do zrobienia, (...) toniemy dalej w marazmie, kwietyzmie i samodurstwie. A kiedy niewyzyskane przez lata siły narodu szukają ujścia i wyładowania, oto przywódcy narodowców wskazują na sprawę żydowską, jako ten odcinek, gdzie trzeba zwrócić siłę i uwagę. Pomimo że Żydów są trzy miliony, pomimo że „walka” z nimi nie może z przyczyn chociażby technicznych zmniejszyć ich liczby ani siły prędzej niż w szereg lat, mimo że ryzykujemy przez ten czas doprowadzenie do najbardziej skrajnej, bo zrozpaczonej nienawiści ku nam tej licznej i ważnej jeszcze na lata mniejszości, mimo to ludzie ci nie wahają się marnować całego kapitału sił i intelektu polskiego na demagogię antysemitką”⁴⁶.

Koncepcję rozwiązania problemu żydowskiego, sformułowaną przez publicystów „Buntu Młodych”, Włodzimierz Mich określił terminem „ewakuacja”. Według niego była to kontynuacja koncepcji pacyfikacji i zmierzała do neutralizacji zagrożeń powodowanych przez, narastający w ówczesnym okresie w Polsce, antysemityzm. Rozwiązanie sytuacji Żydów w Drugiej Rzeczypospolitej miało nastąpić w wyniku współpracy z organizacjami żydowskimi przy zorganizowaniu ich masowej emigracji⁴⁷. Publicyści mieli świadomość, że rozwiązanie problemów związanych z mniejszością żydowską było bardzo trudne. Koncepcja pacyfikacji sprowadzała się *de facto* do unikania rozwiązań siłowych⁴⁸. Nieoficjalnie wyrażano pogląd, że idea emigracji Żydów była nierealna, zaś koncepcja pozbawienia Żydów praw i usunięcia ich z Polski jest sprzeczna z polską tradycją i interesem Rzeczypospolitej. Ostatecznie jednak nie znaleziono właściwego sposobu rozwiązania problemu mniejszości żydowskiej.

Uwagi końcowe

Na łamach obu pism, „Buntu Młodych” i „Polityki”, poruszane były najważniejsze zagadnienia ówczesnej Polski. Publicyści młodego pokolenia próbowali wskazywać możliwości, które miały utrwalić odzyskaną w 1918 roku niepodległość, wzmocnić państwo oraz poprawić stosunki narodowościowe. Po odzyskaniu niepodległości Polska musiała zderzyć się z nowymi wyzwaniami związanymi z odbudowywaniem własnej państwowości. Niewątpliwie jedną z kluczowych kwestii, w polityce wewnętrznej odrodzonego państwa, była kwestia mniejszości narodowych. W Drugiej Rzeczypospolitej co trzeci mieszkaniec miał niepolskie po-

⁴⁶ A. Bocheński, *Śmiertelne niebezpieczeństwo żydowskie*, „Polityka”, 25 listopada 1937, nr 28, *passim*.

⁴⁷ W. Mich, *Między nacjonalizmem...*, s. 57.

⁴⁸ *Problem żydowski i antysemityzm*, „Czas”, 15 VI 1934, nr 162, s. 1.

chodzenie. Stanowiło to poważny problem. Procesy regionalne dotknęły naród polski w momencie kształtowania się i rozwoju jego świadomości narodowej⁴⁹.

Młodokonserwatywna i prorządowa „Polityka” (poprzednio „Bunt Młodych”) - były nie tylko polem startu dla młodych publicystów i działaczy, lecz wyróżniały się wysokim poziomem publicystyki, nowatorstwem propozycji politycznych, wszechstronnymi zainteresowaniami⁵⁰. Młodzież skupiona wokół pism aktywnie uczestniczyła w kształtowaniu życia publicznego kraju, była zaangażowana w sprawy polityczne, społeczne i kulturalne.

W myśli politycznej ruchu konserwatywnego, do którego można zaliczyć również środowisko „Buntu Młodych”, jedno z najistotniejszych miejsc zajmował problem mniejszości narodowych. Najwięcej miejsca w publicystyce międzywojennej poświęcono kwestii ukraińskiej i żydowskiej. Warto dodać, że wspomniane wyżej środowisko charakteryzowała chęć ustępstw na rzecz mniejszości narodowych, zwłaszcza ukraińskiej.

W odniesieniu do kwestii ukraińskiej, której orędownikiem był Aleksander Bocheński, czołowi publicyści „Buntu Młodych” twierdzili, że należy dążyć do stworzenia dla niej autonomii, przy jednoczesnym jej sfederowaniu z Polską. Zgodnie z przekonaniem Bocheńskiego należało poprawić położenie Ukraińców oraz stworzyć im warunki do zaspokajania swoich potrzeb kulturalnych i gospodarczych. Przy tym uważał on, że ewentualne powstanie niepodległego państwa ukraińskiego, nie będzie przyczyną separatyzmu⁵¹. W przypadku mniejszości żydowskiej zdania były podzielone i często niekonsekwentne, ponieważ część publicystów opowiadała się za asymilacją, inni za emigracją, często bez przekonania, zmieniając zdanie w kolejnych artykułach.

Literatura

Publicystyka polityczna

1. Bocheński A., *Czerwienimy się za Was panowie*, „Bunt Młodych”, styczeń 1933, nr 35.
2. Bocheński A., *Imperializm nacjonalistyczny a imperializm państwowy*, „Myśl Mocarstwa”, czerwiec 1927.
3. Bocheński A., *Istotna treść nacjonalizmu polskiego*, „Bunt Młodych”, 10 V 1938, nr 11.
4. Bocheński A., *Kirów a Pieracki*, „Bunt Młodych”, 25 II 1935, nr 2.
5. Bocheński A., *Medytacje polityczne*, „Bunt Młodych”, 10 III 1936, nr 4.
6. Bocheński A., *Na zakręcie sprawy ukraińskiej (artykuł dyskusyjny)*, „Słowo”, 23 IV 1932, nr 93.
7. Bocheński A., *Problem Ukrainy*, „Słowo”, 27 V 1930, nr 120.
8. Bocheński A., *Smoleńsk, nacjonalizm i zakłamanie*, „Słowo”, 3 III 1933, nr 33.

⁴⁹ J. Jachymek, W. Paruch, *Wprowadzenie*, [w:] *Między rzeczywistością...* s. 9.

⁵⁰ W. Mich, *Ziemianie w międzywojennej myśli politycznej Jana Steckiego*, [w:] *Szkice z dziejów polskiej myśli politycznej*, red. J. Jachymek, A. Koprukowniak, Lublin 1987 s. 301.

⁵¹ A. Bocheński, *Medytacje polityczne...*, s. 1; *Za pięć dwunasta...*, s. 4-5; A. Bocheński, *Problem Ukrainy...*, s. 1.

9. Bocheński A., *Śmiertelne niebezpieczeństwo żydowskie*, „Polityka”, 25 listopada 1937, nr 28.
10. Bocheński A., *Wyprawa kijowska lekcją historyczną*, „Bunt Młodych”, 5 maja 1934, nr 8/57.
11. Bocheński A., *Za pięć dwunasta*, „Bunt Młodych”, 20 XII 1933, nr 49.
12. Mackiewicz S., *Ruch monarchiczny w Polsce*, „Słowo”, 1925.
13. Od Redakcji, *Tezy historyczne*, „Bunt Młodych”, 20 kwietnia 1935, nr 9.
14. *Polska idea imperialna*, Warszawa, Wydawnictwo „Polityki”, 1938.
15. *Problemat żydowski i antysemityzm*, „Czas”, 15 VI 1934, nr 162.

Monografie i opracowania zbiorowe

1. Bender R., *Kościół katolicki w Polsce odrodzonej*, [w:] *Życie polityczne w Polsce 1918-1939*, red. J. Zarnowski, Wrocław 1985.
2. Bocheński A., *Dzieje głupoty w Polsce. P amfie ty dziejopisarskie*, Warszawa 1988.
3. Bocheński A., *Problem polityczny Ziemi Czerwińskiej*, [w:] *Problem polsko-ukraiński w Ziemi Czerwińskiej*, red. A. Bocheński, S. Łoś, W. Bączkowski, Warszawa 1938.
4. Chałupczak H., Browarek T., *Mniejszości narodowe w Polsce 1918-1995*, Lublin 1998.
5. Chojnowski A., *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921-1939*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979.
6. Ćwik W., Reder J., *Lubelszczyzna, dzieje rozwoju terytorialnego, podziałów administracyjnych i ustroju władz*, Lublin 1977.
7. Giedroyc J., *Autobiografia na cztery ręce*, Warszawa 1994.
8. Grosfeld L., *Sprawa Chełmszczyzny w 1918 roku*, „Kwartalnik Historyczny”, R. LXXXI, nr 1, 1974.
9. Habielski R., Jaruzelski J., *Zamiary, przestrogi, nadzieje. Wybór publicystyki „Bunt Młodych” „Polityka” 1931-1939*, Lublin 2008.
10. Jachymek J., Paruch W., *Wprowadzenie*, [w:] *Między rzeczywistością polityczną a światem iluzji*, red. J. Jachymek, W. Paruch, Lublin 2002.
11. Jaruzelski J., *Stanisław Cat-Mackiewicz 1896-1966*, Warszawa 1987.
12. Kozłowski M., *Między Sanem a Zbruczem. Walki o Lwów i Galicję Wschodnią 1918-1919*, Kraków 1990.
13. Łoś P. S., *Szkice do portretu ziemian polskich XX wieku*, Warszawa 2005.
14. Łoś S., *Sprawa ukraińska. Wybór pism*, Kraków 2012.
15. Łukomski G., Partacz C., Polak B., *Wojna polsko-ukraińska 1918-1919. Działania bojowe - aspekty polityczne - kalendarium*, Koszalin - Warszawa 1994.
16. Maj E., *Od „biernej masy plemiennej do komiwojażera”*, [w:] *Między rzeczywistością polityczną a światem iluzji*, red. J. Jachymek, W. Paruch, Lublin 2002.
17. Mich W., *Między nacjonalizmem a imperializmem. Ruch konserwatywny (1918-1939)*, [w:] *Między rzeczywistością polityczną a światem iluzji*, red. J. Jachymek, W. Paruch, Lublin 2002.
18. Mich W., *Problem mniejszości narodowych w myśli politycznej polskiego ruchu konserwatywnego (1918-1939)*, Lublin 1992.
19. Mich W., *Ziemiaństwo w międzywojennej myśli politycznej Jana Steckiego*, [w:] *Szkice z dziejów polskiej myśli politycznej*, red. J. Jachymek, A. Koprukowniak, Lublin 1987.
20. Rzemieniuk F., *Cerkiew greckokatolicka w Małopolsce Wschodniej a ukraiński ruch nacjonalistyczny (na przykładzie wydarzeń z przełomu 1918-1919 roku)*, „Rocznik Historyczno-Archivalny”, t. 6, 1989.

Streszczenie

Aleksander Bocheński był jednym z czołowych publicystów dwutygodnika pod nazwą „Bunt Młodych”, którego stanowisko redaktora piastował Jerzy Giedroyć. Bocheński stał się współtwórcą koncepcji ideowych środowiska skupionego wokół pisma, szczególnie w kwestii mniejszości narodowych. W artykułach wyraźnie sprzeciwiał się polityce dyskryminacji wymierzonej wobec mniejszości ukraińskiej, a także białoruskiej. Podkreślał potrzebę utworzenia dla nich autonomii i wspierania dążeń niepodległościowych. W jego przekonaniu zapewnienie odpowiednich warunków do rozwoju potrzeb kulturalnych i ekonomicznych Ukraińców ostatecznie miało wyeliminować napięcia polsko-ukraińskie. W odniesieniu do mniejszości żydowskiej prezentował stanowisko bezwzględnego wykluczenia tendencji anarchicznych, których przejawem były, częste wówczas, pogromy. W kwestii rozwiązania sytuacji żydowskiej w Polsce międzywojennej, jak większość publicystów „Buntu Młodych”, proponował asymilację lub emigrację; jednak wyraźnie przychylił się do tej pierwszej, z wymienionych wcześniej, propozycji.

Słowa kluczowe: konserwatyzm, monarchizm, autonomia, federalizm, asymilacja, emigracja.

Abstract

The political conceptions of the conservatives from „Bunt Młodych” were inspired by tradition. One of the main publicists was Aleksander Bocheński. He, like the other conservatives from „Bunt Młodych”, opted for the guaranteeing of the individual's rights and freedoms, within the bounds determined by the common good and the norms of Christian morality. On the national issue there were three trends among the conservatives: nationalistic, universalistic and imperialist. The latter two recognized the primacy of the state interests over the national ones, the imperialist also postulating territorial expansion. Aleksander Bocheński didn't support for the nationalism, he rather emphasized the need to strengthen Poland's independence through the autonomy of Ukrainian minority. On the Jewish minority issue his opinion was not so clear definite. He considered at that time two options such as the assimilation or the emigration.

Keywords: conservative, monarchism, autonomy, federalism, assimilation, emigration.